

Jerzy Zaniemojski

XXX-lecie adwokatury i XXV-lecie samorządu adwokackiego na Pomorzu Zachodnim

Palestra 20/6(222), 79-83

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

faktycznych istniejących w dniu 4.XI.1971 r., tj. w dniu wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej.

Wprowadzenie okresów 5-letniego lub 10-letniego posiadania samoistnego nieruchomości, koniecznych do nabycia własności *ex lege* na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy uwłaszczeniowej, zostało podyktowane względami natury społeczno-gospodarczej w celu usunięcia długotrwałych sprzeczności między stanami faktycznymi (tzw. stosunki własnościowe w sensie ekonomicznym) a stanami prawnymi nieruchomości, położonych zwłaszcza na wsi (prawo własności). W wyniku bowiem wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej nieuprawnieni dotychczas posiadacze samoistni nieruchomości (rolnicy) stali się z mocy prawa właścicielami, nie posiadający zaś właściciele nieruchomości utracili swe prawo własności do nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych lub do nieruchomości, na których nieformalni nabywcy prowadzili gospodarstwo rolne, nie mając poza tym innych gruntów.

Ustawodawcy chodziło o indywidualne gospodarstwa rolne, które stanowią podstawę egzystencji ich posiadaczy i ich rodzin oraz są niezbędnym ogniwem produkcji rolnej, która z kolei jest konieczna do podniesienia stopy życiowej społeczeństwa. Powierzenie przez ustawodawcę tego rodzaju spraw organom administracji państwowej do regulacji prawa własności świadczy o tym, że dotychczasowy stosunek cywilnoprawny zastał przekształcony w stosunek administracyjnoprawny lub w stosunek o charakterze mieszanym, że pojęcie posiadacza samoistnego nieruchomości—rolnika wyodrębnia się z prawa cywilnego w instytucję prawa rolnego.

Te wszystkie względy przemawiają za tym, że przepisy kodeksu cywilnego o zasiedzeniu nie mają w ogóle zastosowania przy stwierdzeniu nabycia własności nieruchomości *ex lege* na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy uwłaszczeniowej. W szczególności nie mają zastosowania przepisy art. 175 k.c. w związku z art. 123 k.c. Jedynie instytucja zaliczenia bądź doliczenia posiadania jest brana pod uwagę, chociaż została odmiennie uregulowana przez ustawę w porównaniu z art. 176 k.c., ponieważ doliczenie posiadania następuje wyłącznie na rzecz współmałżonka rolnika.

adv. Bronisław Sygut

NOTATKI

XXX-lecie adwokatury i XXV-lecie samorządu adwokackiego na Pomorzu Zachodnim

W dniach 2—3 kwietnia br. odbyły się w Szczecinie obchody jubileuszowe: trzydziestolecia adwokatury na Pomorzu Zachodnim i dwudziestopięciolecia istnienia Izby szczecińskiej.

Program obchodów przewidywał:

- a) w pierwszym dniu uroczystości
 1. akademię jubileuszową,
 2. otwarcie i zwiedzanie wystawy okolicznościowej,

3. zwiedzanie Szczecina,
 4. spotkanie towarzyskie (coctail),
- b) w drugim dniu uroczystości:
1. turniej krasomówczy aplikantów adwokackich,
 2. sesję historyczną Ośrodka Badawczego Adwokatury.

Z okazji obchodów wybity został medal pamiątkowy według projektu apl. adw. Jerzego Piosickiego. Na awersie medalu widnieje Gryf Pomorski i napis „XXX lat adwokatury — Szczecin 1975”, a na rewersie napis *Suum cuique* i rysunek przedstawiający obramowanie rzymskiej togi mówcy. Rada Adwokacka w Szczecinie podjęła uchwałę o przyznaniu medalu pamiątkowego szeregu osobom za życzliwy stosunek do adwokatury.

Z okazji jubileuszu wydano publikację zbiorową pt. „XXX lat adwokatury w Szczecinie”, zawierającą następujące artykuły:

1. XXX lat adwokatury szczecińskiej — adw. Władysława Świątka,
 2. Organizacje polityczne w szczecińskiej adwokaturnie — adw. Kazimierza Sibilskiego,
 3. Adwokaci szczecińscy w radach narodowych — adw. Alfreda Włocha,
 4. Publicystyka adwokatury szczecińskiej — adw. Jacka Siedleckiego,
 5. Doskonalenie zawodowe adwokatury szczecińskiej w latach 1945—1975 — adw. Jerzego Zaniemojskiego,
 6. Kształcenie aplikantów adwokackich — adw. Tadeusza Hoffmanna,
 7. Z kroniki lat 1965—1975 — adw. Stefanii Wtorkiewicz.
- Szatę graficzną publikacji zaprojektował apl. adw. Jerzy Piosicki.

Akademia jubileuszowa

W dniu 3 kwietnia br. w sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli członkowie Szczecińskiej Izby Adwokackiej oraz liczni zaproszeni goście, a wśród nich wojewoda szczeciński mgr inż. Jerzy Kuczyński, prezes NRA adw. dr Zdzisław Czeszejko, sekretarz NRA adw. Edmund Mazur, przedstawicielka Min. Sprawiedliwości sędzia Urszula Polaniecka, przedstawiciel Prokuratora Generalnego PRL prokurator Stefan Łojkowski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Szczecinie mgr Stanisław Stolarczuk, sekretarz WK ZSL w Szczecinie inż. Szczepan Fił, z-ca sekretarza WK SD w Szczecinie mgr Bogdan Krupa, prezes SW w Szczecinie mgr Leszek Majewski.

Zaprzyjaźnione Izby reprezentowali dziekani: Czesław Bielicki, Kazimierz Hofman, Stanisław Maciejewski, Eugeniusz Sindlewski i Ewald Soroko.

Akademii otworzył i powitał zebranych przewodniczący Komitetu Jubileuszowego adw. dr Roman Łyczywek, podkreślając w swoim wystąpieniu społeczny charakter oraz humanitarne cechy zawodu adwokackiego, którego wyróżnikiem wśród zawodów prawniczych powinna być optymalna wszechstronność. Adwokat nierzadko jest jedyną ostoją jednostki potępionej przez społeczeństwo i opuszczonej przez najbliższych. Podczas wykonywania swoich obowiązków musi przeciwstawiać się utartym poglądom i opiniom, co niejednokrotnie nie przysparza mu sympatii i powoduje nieżyczliwe oceny społeczne. Nieodosobnione błędne wyobrażenia o roli adwokata w wymiarze sprawiedliwości prowadzą czasem do nietrafnej oceny zawodu. Największe zastrzeżenia wobec adwokatury miały zawsze ustroje autokratyczne — od rzymskich cesarzy aż po państwa faszystowskie. Największym uznaniem cieszyła się i cieszy adwokatura w państwach demokratycznych, w ustrojach dopuszczających obywateli do udziału w rządzeniu państwem.

Referat okolicznościowy omawiający XXX-letnie dzieje adwokatury szczecińskiej wygłosił dziekan adw. Władysław Świątek, który stwierdził, że adwokatura szczecińska wraz z całym społeczeństwem uległa w minionym okresie zasadniczym przemianom. Od pierwszych chwil włączyła się aktywnie w proces budowania zrębów nowej państwowości, kształtowania polskiego porządku prawnego na Pomorzu Zachodnim, dźwignia kraju z ruin materialnych i moralnych, będących następstwem okupacji, oraz uczestnictwa w tworzeniu nowego społeczeństwa.

W procesie przeobrażenia się adwokatury istotne znaczenie miało powstanie nowej, wyższej formy wykonywania zawodu — zespołów adwokackich, które na Ziemiach Zachodnich przyjęły się i okrzepły szybciej niż w pozostałych częściach kraju.

Duże znaczenie dla rozwoju zachodnio-pomorskiej adwokatury miało ustanowienie organów samorządu, najpierw Izby szczecińskiej, a następnie Izby koszalińskiej.

Równoległe z rozwojem nowych, zespołowych form wykonywania zawodu zwiększało się społeczne zaangażowanie adwokatów. Odbudowanie społecznego zaufania do adwokatury oraz rozwój demokracji socjalistycznej w naszym państwie doprowadziły do wzrostu samorządności w adwokaturze.

W centrum zainteresowania samorządu adwokackiego znajdowały się zawsze — jako niezbędne przesłanki prawidłowego wypełniania ustawowych zadań adwokatury — sprawy przestrzegania etyki zawodowej, doskonalenia zawodowego i udziału adwokatów w pracy społecznej.

Szczecińskie środowisko adwokackie wyróżniał duży stopień społecznego zaangażowania, troska o podnoszenie poziomu zawodowego i stały rozwój form pracy zespołowej oraz liczne inicjatywy w zakresie ekspozycji, publicystyki i historii adwokatury. Wypracowane przez szereg lat dobre tradycje należy kontynuować i rozwijać. Konieczność stałego doskonalenia poziomu zawodowego i etycznego, dążenie do poprawy warunków pracy i wypoczynku członków Izby oraz rozszerzanie społecznego oddziaływania adwokatury — to naczelnne zadania samorządu na najbliższą przyszłość.

W kolejnych wystąpieniach: prezesa NRA adw. dr Zdzisława Czeszejki, przedstawicielki Min. Sprawiedliwości sędziego Urszuli Polanieckiej, przedstawiciela Prokuratury Generalnej PRL prok. Stefana Łojkowskiego i przemawiającego w imieniu dziekanów zaprzyjaźnionych Izby adw. Czesława Bielickiego szczególną uwagę zwrócono na fakt, że działalność adwokatury szczecińskiej nie tylko pozostawała zawsze w głównym nurcie życia adwokatury polskiej, ale często podejmowała cenne, nowe i ciekawe inicjatywy. Może być ona dumna z dorobku minionych 30 lat.

W dalszej części akademii wojewoda szczeciński mgr inż. Jerzy Kuczyński dokonał aktu dekoracji wyróżnionych odznaką „Gryf Pomorski”. Odznaczenie to otrzymało 7 zasłużonych adwokatów: Włodzimierz Majewicz, Marian Manyś, Tadeusz Nawrot, Antoni Podemski, Janusz Peszt, Andrzej Wujkiewicz i Władysław Zacharzewski.

Dwóch członków Izby otrzymało z rąk prezesa NRA adw. dra Zdzisława Czeszejki odznakę „Adwokatura PRL”: złotą — adw. Alfred Włoch, srebrną — adw. Jerzy Zaniemojski.

Adwokatom Jackowi Siedleckiemu i Zygmuntowi Warskiemu przyznano medal pamiątkowy „XXX-lecia Wymiaru Sprawiedliwości”.

Wystawa okolicznościowa

W pasażu Przemysława prowadzącym do sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich zorganizowano wystawę „XXX lat adwokatury szczecińskiej”, której

celem było ukazanie nie tylko dorobku zawodowego członków Izby, ale także ich osiągnięć w działalności politycznej, naukowej, publicystycznej.

Na wystawie zaprezentowano plansze i wykresy, ukazujące wszechstronną charakterystykę składu osobowego Izby oraz składy kolejnych rad adwokackich i innych organów samorządu. Odpowiednio zebrane dokumenty i fotografie stanowiły ilustrowaną kronikę 30-letnich dziejów adwokatury szczecińskiej.

Osobny dział tworzyły dyplomy, wyróżnienia, odznaczenia i orderzy członków Izby — dowód społecznego uznania dla adwokatów.

Zbiór publikacji obrazował dorobek publicystyczny szczecińskich adwokatów, a eksponaty twórczości artystycznej ukazywały osiągnięcia adwokatów w zakresie, grafiki, fotografiki i malarstwa. Na planszach i fotogramach zobrazowano rozmieszczenie i rozwój zespołów adwokackich Izby.

Po akademii i zwiedzeniu wystawy goście przybyli na uroczystości jubileuszowe z innych izb — w towarzystwie niektórych kolegów-członków Izby szczecińskiej — udali się autokarem na zwiedzanie Szczecina. Objasnień udzielał adw. Kazimierz Kałwiński, kwalifikowany przewodnik PTTK, od szeregu lat pilotujący wycieczki zagraniczne zwiedzające Szczecin:

W godzinach popołudniowych w salach Klubu Naukowego odbył się cocktail, który zgromadził liczne grono gości i członków Izby.

Turniej krasomówczy

Warunkiem udziału w turnieju krasomówczym był co najmniej roczny staż aplikantski, a zadanie polegało na wygłoszeniu przemówienia obrończego lub oskarżycielskiego opartego na stanie faktycznym wybranym spośród pięciu przygotowanych spraw do wyboru. Czas przemówienia ograniczony był do 20 minut. Przewidziano trzy nagrody pieniężne: I — ufundowana przez NRA w kwocie 2 000 zł; II — Rady Adwokackiej w Szczecinie w kwocie 1 500 zł; III — Ośrodka Badawczego Adwokatury w kwocie 1 000 zł.

W turnieju wzięli udział aplikanci adwokacy: Edward Flak (Opole), Janusz Kempa (Katowice), Krystyna Klewenhagen-Wilińska (Szczecin), Stefan Klima (Katowice), Marek Matjanowski (Szczecin), Halina Nowicka (Gdańsk), Piotr Rojek (Wrocław), Stanisław Szulc (Koszalin), Tadeusz Wróblewski (Wrocław), Rajmund Żuk (Olsztyn).

Oceny przemówień dokonywało 5-osobowe jury w składzie: adw. Czesław Bielicki, adw. Olgierd Missuna, adw. Jerzy Nowakowski, sędzia Urszula Polaniecka, adw. Władysław Świątek (przewodniczący jury).

Pierwszą nagrodę jury przyznało Krystynie Klewenhagen-Wilińskiej, drugą — Halinie Nowickiej, trzecią — Rajmundowi Żukowi. Ponadto jury postanowiło wyróżnić Marka Matjanowskiego za wyczerpanie i poprawne ujęcie tematu oraz rzetelność wypowiedzi.

Sesja Historyczna Ośrodka Badawczego Adwokatury

Można zaryzykować twierdzenie, że sesje historyczne Ośrodka Badawczego Adwokatury stały się już tradycją i specjalnością Szczecina, gdyż pierwsza taka sesja odbyła się również w grodzie Gryfa Pomorskiego.

Sesja zgromadziła liczne grono osób zajmujących się historią adwokatury z następujących izb: gdańskiej, katowickiej, kieleckiej, krakowskiej, lubelskiej, łódzkiej, opolskiej, poznańskiej, szczecińskiej, warszawskiej, wrocławskiej.

Program sesji obejmował omówienie działalności Ośrodka Badawczego Adwoka-

tury w zakresie historii adwokatury (ref. adw. Witold Bayer), wybrane zagadnienia redakcyjne i wydawnicze Słownika Biograficznego Adwokatów Polskich (red. adw. Tadeusz Burakowski i adw. dr Roman Łyczywek), przedstawienie planów prac badawczych w zakresie historii adwokatury polskiej (ref. adw. Witold Bayer i adw. dr Roman Łyczywek) oraz uchwalenie wniosków co do zadań Ośrodka Badawczego Adwokatury w dziedzinie historii adwokatury.

Uczestnicy sesji przyjęli jednomyślnie zgłoszone przez adw. Witolda Bayera wnioski dotyczące instrukcji w sprawie prowadzenia i zabezpieczenia do celów historycznych akt organów adwokatury, przygotowania projektu uchwały NRA o przekazywaniu Muzeum Adwokatury Polskiej eksponatów związanych z adwokatą, przygotowania projektu uchwały NRA o przekazywaniu Ośrodkowi Badawczemu Adwokatury akt spraw prowadzonych przez zespoły, jeżeli sprawy te mają szczególne znaczenie ze względu na poznanie współczesnych zjawisk prawnych, społecznych, gospodarczych lub obyczajowych bądź też jako materiały do opracowania w przyszłości wydawnictwa typu „Pitaval”.

Przyjęto również wnioski zobowiązujące Ośrodek Badawczy Adwokatury do opracowania bibliografii historii adwokatury polskiej, opracowania i wydania „Historii Adwokatury Polskiej” oraz opracowania i wydania w terminie do końca 1977 r. podręcznika „Dziejów adwokatury polskiej w zarysie” (do celów szkoleniowych).

Uroczystości jubileuszowe przygotował Komitet w składzie: adwokaci Lucjan Boczkowski, Tadeusz Burakowski, Józef Czyżewski, Ryszard Doniec (zastępca przewodniczącego), dr Roman Łyczywek (przewodniczący), Jerzy Sadzyński, Kazimierz Sibilski, Jacek Siedlecki, Władysław Świątek, Zenon Weinert.

adw. Jerzy Zaniemojski

MIĘDZY NAMI

HENRYK NOWOGRÓDZKI

Zabrakło dramaturgii

Króciutka chwila wspomnień. Pierwszy raz włożyłem togę adwokacką, gdy po zdaniu trudnego egzaminu przed Warszawską Radą Adwokacką składałem ślubowanie na sali Sądu Apelacyjnego w Pałacu Krasińskich w Warszawie. Zdawało mi się, że skrzydła przypięto mi do ramion. W ławach dla publiczności siedział mój ojciec, dumny ze swego syna; gdy wezwany przez dziekana kładłem biret na głowę, widziałem, jak z oczu ojca spłynęła łza. Potem przypomniał mi, że po otrzymaniu pierwszej czapki uczniowskiej nie chciałem jej w ogóle zdjąć i przespaliśmy w niej całą noc, okropnie defasonując szkolarskie nakrycie głowy.

Wszystko to odżyło w mojej pamięci, gdy przysłuchiwałem się niedawno ćwiczeniom aplikantów adwokackich, młodych adeptów prawa.